

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI Z WROCŁAWSKIEJ DROGÓWKI POMAGAJĄC UKRAIŃSKIEJ RODZINIE PRZY AWARII AUTA, ZROBILI DLA NICH DUŻO WIĘCEJ...

Data publikacji 13.04.2022

Pomaganie innym jest podstawowym zadaniem policjanta, jednak w wielu tych działaniach widać dobroć płynącą prosto z niebieskich serc... Policjanci z wrocławskiej drogówki pomogli, ale zrobili dużo więcej niż powinni. Na wrocławskim odcinku autostrady A4 funkcjonariusze interweniowali w związku z pojazdem, który zepsuł się podczas jazdy i unieruchomiony wraz z pasażerami stał na pasie ruchu. Podróżowały nim kobiety uciekające z Ukrainy wraz z dziećmi. Funkcjonariusze udzieli rodzinie wsparcia psychicznego, po czym wezwali na miejsce pomoc drogową i zorganizowali naprawę Chevroleta, a także z własnych środków zakupili rodzinie produkty żywnościowe, a dzieciom zabawki.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego pełniąc służbę na wrocławskim odcinku autostrady A4, podjęli czynności związane z awarią pojazdu. W miejscu, w którym pojazd uległ unieruchomieniu nie ma pasa awaryjnego, dlatego też znajdował się on na prawym pasie jezdni tej najbardziej uczęszczanej autostrady w Polsce.

Funkcjonariusze wiedzieli, że muszą działać szybko ze względu na zagrożenie w ruchu drogowym, jakie stwarzał unieruchomiony pojazd, dlatego natychmiast zabezpieczyli miejsce awarii. Mundurowi ustalili, że pojazdem podróżowało pięć osób — trzy kobiety i dwójka dzieci. Była to ukraińska rodzina uciekająca przed wojną ze zniszczonego Mariupola. Kobiety były przestraszone, zdezorientowane i nie wiedziały, w jaki sposób mają wybrnąć z tej trudnej sytuacji.

Na szczęście na ich drodze los postawił asp. Edwina Sońnickiego i mł. asp. Weronikę Wencel. Funkcjonariusze wezwali na miejsce pomoc drogową, a także zorganizowali naprawę pojazdu w pobliskim warsztacie samochodowym.

Ukraińska rodzina nie miała ze sobą zbyt wiele rzeczy ze względu na konieczność natychmiastowego opuszczenia miejsca zamieszkania. Policjanci wraz z pomocą drogową przewieźli osoby w miejsce bezpieczne, gdzie z prywatnych środków zakupili produkty spożywcze, a dla przestraszonych dzieci zabawki.

Po działaniach mundurowych z drogówki na twarzach ukraińskiej rodziny pojawiły się uśmiechy, które były najlepszym podziękowaniem. Kobiety nie kryły łez wzruszenia, dziękując za okazaną pomoc, nazywając Polaków Braćmi.

(KWP we Wrocławiu / kp)

